

Kilka uwag o tożsamości i jedności podmiotu*

Józef Bremer

1. Zagadnienia związane z tożsamością i jednością podmiotu pojawiają się w głosach w niniejszej dyskusji (Judycki, Neckar, Kapusta, Kofta). Moja intuicyjna teza brzmi, że wraz z pojawieniem się empirystycznych koncepcji ludzkiego podmiotu (D. Hume) nastąpiło swoiste przesunięcie akcentów: z mówienia o tożsamości podmiotu przechodzi się do mówienia o jego jedności czy o jedności jego świadomości.
2. Tożsamość rozumiano różnie w historii filozofii. Np. dla Arystotelesa „Jasne jest przeto, że tożsamość jest pewną jednością wielości rzeczy bądź jednością jednej rzeczy pojmowanej jako wielość, gdy na przykład mówimy, iż rzecz jest identyczna sama ze sobą; bo ta sama rzecz jest tutaj pojmowana jako dwie” (Arystoteles, *Metafizyka*, 1018a). W rozdziale *O tożsamości i różnicy* J. Locke zaznacza, że patrząc na jakąś rzecz jako istniejącą w określonym miejscu i czasie „[...] porównujemy ją z nią samą, gdy istniała kiedy indziej, i na tym opieramy idee tożsamości i różnicy”. Stąd konkluduje: „Tożsamość polega więc na tym, że idee, którym się ją przypisuje, nie różnią się niczym od tego, czym były we wcześniejszej chwili swego bytowania, do którego porównujemy ich istnienie obecnie”. (Locke, *Rozważania*, II.27.1). Innymi słowy: Locke nie pyta, czy *A* jest tym samym co *B*, lecz czy *A* jest tym samym *K*, którym jest *B*. Przy czym *K* jest pojęciem ogólnym, wyłapującym rodzaj rzeczy, o których mowa (np. „czy *A* jest tym samym zwierzęciem, co *B*?”). O tożsamości osoby decyduje jej zdolność do bycia świadomym, do bycia tą samą myślącą jaźnią w różnych momentach czasowych. Tożsamość osoby zależy od ciągłości jej stanów mentalnych, a nie od cielesnej ciągłości.

* Niniejszy tekst nawiązuje do debaty *Człowiek jako podmiot zachowania w ujęciu psychologicznym*, która odbyła się na forum ICF *Diametros* w dniach 20 – 22 stycznia 2006 r. Wybór tekstów z tejże debaty zamieściliśmy w niniejszym wydaniu ICF *Diametros* w dziale *Dyskusje* (przyp. red.).

3. Co jednak konstytuuje tożsamość podmiotu, jeżeli, jak mówią empiryści, jest on jedynie zlepkiem stanów i wydarzeń, w którym to zlepku nie ma ani prostoty w jakimś momencie czasu, ani niepodzielności pomiędzy dwoma momentami? Ponadto tożsamość nie jest tutaj związana z jakąś duchową substancją (jak w substancjalnych teoriach podmiotu). Tym samym dla empirystów pytanie o tożsamość podmiotu jest pytaniem o jego jedność lub o jedność jego świadomości. Mówi się wtedy o synchronicznej jedności świadomości (lub jaźni), tj. jedności zachodzącej w jakimś pojedynczym momencie czasu t_1 , a także o diachronicznej jedności świadomości (obejmującej strumień wiązkę świadomości od t_1 do t_2).

4. Diachroniczna i synchroniczna jedność podmiotu umożliwiają mu nadawanie krótko- i długotrwałego sensu jego przeżyciom. Brak wspomnianych jedności występuje np. u pacjentów cierpiących na różnego rodzaju choroby psychiczne lub neurologiczne (o czym wspominają dyskutanci). Prowadzona w potocznym obrazie analiza jedności ludzkiego podmiotu wiąże się założeniem jedności jego świadomości. Przykładem tezy postulującej wspomnianą jedność jest tak zwana *Unity Thesis* [UT] T. Bayne'a i D. Chalmersa: [UT] Strumień świadomych stanów musi się w sposób konieczny cechować jednością w czasie t_1 (Bayne/Chalmers, *What is the Unity of Consciousness?*) Zdaniem ww. autorów, mówiąc o synchronicznej jedności świadomości możemy odróżnić jej cztery rodzaje: (i) *object unity* (gdy dwa stany świadomości są zjednoczone poprzez skierowanie na ten sam obiekt), (ii) *spatial unity* (dwa stany świadome są zjednoczone przestrzennie gdy przedstawiają obiekty jako będące częścią tej samej przestrzeni), (iii) *field unity* (dwa przedstawiane obiekty możemy porównywać tylko wtedy, gdy równocześnie zdajemy sobie z nich sprawę jako z elementów tego samego pola albo aktu świadomości). Podstawową jednością jest jedność świadomości, którą Bayne i Chalmers nazywają: (iv) *subject unity* (dwa stany są zjednoczone podmiotowo, gdy w danym czasie są one stanami tego samego podmiotu). „So all of my current experiences – my perceptual experiences, my bodily sensations, my emotional experiences and conscious thoughts - are subject unified, simply because they are all my experiences” (tamże).

5. Jedność świadomości podmiotu można zatem wstępnie określić jako przedstawienie, w którym inne przedstawienia są połączone w taki sposób, że zdawanie sobie sprawy z jednego z nich w czasie t_1 oznacza także zdawanie sobie sprawy z innych. Określenie to należy uzupełnić w tym sensie, że dodatkowo zdaję sobie sprawę, iż to ja sam jestem podmiotem tych przedstawień i potrafię skierować moją uwagę na dane przedstawienie.